

Z WCZESNYCH DZIEJÓW REFORMACJI W POLSCE

Grunt pod reformację przygotowały nowinki husyckie przenikające z Czech, które ze względu na swój antyfeudalny charakter znajdują posłuch wśród chłopów i mieszczan, a nawet niektórych feudalów, zarówno na terenie Rzeczypospolitej, jak i Śląska. Wierny ideałom Jana Husa do końca swego życia będzie m. in. Bolko V Opolski. Pochody wojsk husyckich przez Śląsk umocniły jeszcze dążenia do zmian i reform, a liczne powstania o podłożu husyckim i wyroki sądów inkwizycyjnych i stosy w miastach śląskich (lata 1470, 1473, 1475, 1477, 1484, 1485, 1498, 1500) świadczyły aż nadto o sympatiach ludu. Dopelniało reszty zepsucia kleru, które doprowadziło do tego, że i wielu mnichów już przed wystąpieniem Lutra opuszczało klasztory, by pracować, a nie jeść żebraczego chleba.

Jak napisał dr Marcin Luter: *...Jan Hus wyplenił chwasty z winnicy Chrystusowej i potępił zgorwienie stolicy rzymskiej; zastałem już rolę żyzną i dobrze uprawioną. Hus był ziarnem przeznaczonym na zamarcie i pogrzebanie, by mogło odżyć i wzrosnąć....*

I rzeczywiście. Przecież hasła politycznych, społecznych i religijnych reform, głoszone przez Jana Ostroroga (1436—1501) w dziele *Monumentum pro Rei Publicae ordinatione* wypływały pośrednio, a może i bezpośrednio z ideologii czeskiego prekursora reformacji.

W Polsce już w 1504 r. wychodzą drukiem pierwsze antyrzymskie druki: *De vero cultu Dei* oraz *De matrimonio sacerdotum*, a w *Liście Bernarda z Lublina do Szymona z Krakowa* (1515) czytamy zdumieni słowa: *wierzyć należy tylko w Ewangelię, bez ludzkich przepisów możemy się obejść*, które stanowią przecież podstawowe hasło reformacji luterńskiej. Druki te wyszły przed początkiem działalności Lutra w Niemczech i świadczą o dojrzewaniu myśli reformacyjnej w naszym kraju.

Myśl reformacyjną możemy także spotkać w dziele Andrzeja Frycza Modrzewskiego *O poprawie Rzeczypospolitej*, o czym dobitnie świadczą

przedmowy działaczy reformacyjnych Strykowski, Wolana, Budnego w pierwszych wydaniach tego dzieła. Nauki reformacyjne szybko i różnymi drogami przenikały do Polski. Na dworze Zygmunta Starego spowiednik królewski, Lismanini, utworzył kółko dyskutujące nad prowadzonymi specjalnie z Niemiec pismami dr Marcina Lutra. W tych dyskusjach brali udział późniejsi działacze reformacyjni: Jan i Andrzej Trzeciacy, Andrzej Modrzewski, księgarz Fernard Wojewódka, Jakub Przyłuski, kanonik Drzewiecki, późniejszy biskup Zebrzydowski i arcybiskup Jakub Uchański.

Pisma Lutra przywożą także studenci wracający z Wittenbergi i Królewca, kupcy wracający z europejskich wędrówek do domu. Na wielu terenach, a szczególnie na Śląsku, już wcześniej zaczęły pustoszeć klasztory, od których budynki wykupują miasta. Mają także miejsce wystąpienia odpustowe, gdyż *...ludowi uprzykrzyli się kaznodzieje odpustowi i zbieracze pieniędzy, a historie odpustowe uważa za kpiny...* — jak stwierdzało otoczenie biskupa wrocławskiego Turzona¹.

Wielu mnichów opuszcza klasztory *...gdyż mając zdrowe i silne ciało, nie chcieli plamić sumienia i jeść chleb żebraczy, ale raczej jak inni dobrzy ludzie żyć z pracy rąk wedle nakazów św. Pawła...*². Pierwsze kazania ewangeliczne zostały wygłoszone już w pół roku po wystąpieniu antyodpustowym dr M. Lutra. W gdańskiej katedrze wygłosił je na wiosnę 1518 r. mnich Jakub Knade. W tym samym czasie kazanie takie wygłosił Hoffman, w Jawazie przysłany tam przez samego Lutra w odpowiedzi na pytanie listowne starożytnego Zeidlitzta skierowane do Reformatora: „czy ty jesteś tym łabędziem, o którym prorokował Hus?”

W tym czasie mamy już gminy braci czeskich osiedlających się w rejonie Leszna, po ucieczce przed prześladowaniami religijnymi w Czechach.

Najwcześniejsze przejście całych gmin na luteranizm obserwujemy na Dolnym Śląsku: w Lubomierzu, Bystrzycy, Szklarskiej Porębie, Nowym Kościele, Dobrochowie, Księginkach, Chomętowie, Jabłońcu, Budziszowie.

W 1520 r. luteranizm przyjął Toruń, w 1521 — Kozuchów i Wschowa, w 1522 — Legnica i Złotoryja, w 1523 — Wrocław, Elbląg, Lwówek, Wołów i okoliczne wsie, w 1525 — Kraków i Poznań. Reformacja wkrótce objęła Małopolskę, Pomorze i sięgnęła aż po Litwę, znajdując tam potężnych protektorów (do czasu) w możnym rodzie Radziwiłłów.

W Gdańsku siłą wprowadzono katolicyzm po uchwale sejmu piotrkowskiego 1526 r., ale w 1534 r. były dominikanin Klein znowu głosił

¹ Historia Śląska, t. I cz. 2, Wrocław 1961 s. 359.

² N. Pol, *Jahrbücher d. Stadt Breslau*, t. III s. 33.

hasła reform religijnych i w 1537 r. wprowadził luterzańskie nabożeństwa do katedry.

W 1522 r. ślady reformacji prowadzą nas do Bieniarowa w Krakowskiem, gdzie uwięziono plebana za pochwałę Lutra, w 1524 r., rozkazu króla Mikołaj Tomicki prowadził śledztwo przeciw wystąpieniom luterskim w Kościanie. W tym samym czasie mamy w Krakowie 16 oskarżonych o wyznawanie zasad Lutra, łamanie postów, zaprzeczanie użyteczności modlitw za zmarłych i istnienia czyścica. Byli to rzemieślnicy.

W 1526 r. o to samo oskarżono w ówczesnym stołecznym mieście dwóch księży. Tamże wyszedł w 1530 r. polski przekład katechizmu dr Marcina Lutra. Tam też na 1534 r. przypadło oskarżenie Hieronima Vietora i Filipa Winklera o druk książek luterskich. W tym samym roku został wydany zakaz wyjazdu młodzieży na studia zagraniczne, ale sejm nie zgodził się na egzekucję tego dekretu. Tych i innych wyroków skierowanych przeciw rozszerzającej się po kraju reformacji nie można było na szczęście egzekwować, gdyż zarówno szlachta, jak i mieszczanie chronili oskarżonych, często porywając ich z więzień (np. Franciszka Stankara z więzienia biskupiego w Lipowcu).

Reformacja dość szybko zdobyła w Polsce zwolenników wywodzących się z różnych warstw społecznych. Przyjmowały jej nauki znane rody Bonarów, Zborowskich, Stadnickich, Oleśnickich, przyjął sekretarz królewski, Justus Decjusz. Mikołaj Rej — autor popularnej „Postylli”, był fundatorem wielu ewangelickich kościołów i szkół.

Ogół szlachty nie miał jednak ściślejszych przekonań religijnych przed 1548 r. Hasła, które przejmował, były mu potrzebne do walki przeciw nadużyciom kościoła, przeciw jego dążeniom totalitarnym. Były one także potrzebne w aktualnej od początku XVI wieku walce o egzekucję praw.

Sejm, w którym ewangelicy obojga wyznań, i luterńskiego i kalwińskiego, stanowili w pewnym okresie większość, mógł podjąć szereg uchwał, ograniczających bardzo władzę kościoła rzymskiego i ułatwiających postęp reformacji. I tak ustawy sejmowe 1539 r. wprowadziły wolność druku, likwidując cenzurę kościelną. W 1555 r. zażądały one zwołania soboru narodowego i zniesienia świętopietrza. Z rokiem 1556 wprowadzono wolność wyznania, a 1567 zniesiono annaty. W 1573 wprowadzono prawnie równouprawnienie wyznań (Konfederacja Warszawska), 1577 zniesiono sądownictwo kościelne a w 1579 r. zniesiono dziesięciny. O sile reformacji chyba najdobitniej świadczy sprawa obwarowań prawnych związanych z wyborem na tron Polski Henryka Walezego i incydent w Katedrze Wawelskiej związany z jego koronacją.

Reformacja objęła wszystkie ziemie Rzeczypospolitej. Około tysiąca kościołów stało się ewangelickimi.

Na Śląsku, Pomorzu i w miastach przeważnie zapanował luteranizm, Małopolska i Litwa stały się kalwińskie. W Wielkopolsce osiedlili się wygnani prześladowaniami Habsburgów wyznawcy Jana Husa, zwani u nas braćmi czeskimi, którzy wędrując przez Śląsk zaskoczeni byli gościnnym przyjęciem. *...A na tym Śląsku czytamy w ich wspomnieniach — znowu Pan Bóg serca ludzi... tak nastroił, że wszelakich rzeczy chętnie udzielali, pieniądze za nic nie biorąc, wszystko za darmo dawali*³.

Reformacja pociągnęła także za sobą chłopów i mieszczaństwo. Wynikało to z jej postępowych zasad wprowadzania demokracji do życia kościelnego, otworzenia dla chłopów i mieszczan dostępu do godności kościelnych, likwidacji dziesięcin i wprowadzenia powszechnej oświaty. Synody kościołów ewangelickich, zarówno luteranckiego, jak reformowanego i czesko-braterskiego, wielokrotnie podejmowały uchwały, żądające od wierzących zmiany stosunku do ludu w mieście i na wsi.

Kiedy w 1557 r. Jan Bonar wezwał do zboru krakowskiego księdza Grzegorza Pawła z Brzezin na stanowisko proboszcza, ten stwierdził, że w zborze panowała całkowita równość między szlachtą i mieszczanami: *... znaczna na on czas była gorliwość w panach ewangelickich, znaczna przeciw stanowi miejskiemu podufałość y confidentia: gdy iedni drugich jako iednegosz Ciąła Pana Chrystusowego członki ratowali, iedni drugim zbawienia wiecznego, chętnie y mile ustugiwali, tak że się rzec słuszenie mogło, to co Duch Boży w onym pierwszym Zborze Apostolskim mówi. Było onego mnostwa wierzących iedno Serce y Dusza iedna*⁴.

Na synodzie reformowanym we Włodzisławiu (1558) apelowano do braci szlachty, *...aby z całą łagodnością i sprawiedliwością postępowała wobec swych poddanych, gdyż są naszymi braćmi i wspólnego mają ze wszystkimi królami i szlachtą w niebie ojca — Pana Boga, a na synodzie małopolskim w 1560 r. radzili ...jakoby nie był płacz-ucisk, zrządzenie poddanych, ale by była miłość, łaska miłosierdzia nad poddanymi*⁵.

Generalny synod ewangelicki w Krakowie w dniu 29 września 1573 r. podjął uchwałę, która m. inn. głosiła: *...Na poddanych przełożeni mają mieć baczenie, iżby po nich i urzędnikach ich, poddani miłości chrześcijańskiej i ludzkości powinny doznawali ... Niechaj się panowie prze-*

³ J. Śliziński, *Z dziejów stosunku śląskich mas ludowych do braci czeskich. „Sobótka” 1953 s. 269.*

⁴ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego. 1651.*

⁵ K. Śląski, *Ideologia społeczna protestantów polskich, (w:) Wkład protestantyzmu do kultury polskiej. Z zagadnień protestantyzmu w Polsce. Warszawa 1970.*

ciwko poddanym swoim zachowują, jakichby sobie panów, kiedyby byli na miejscu tych bliźnich swoich życzyli...⁶.

Może najbardziej radykalnie ujął sprawę stosunków społecznych w XVI wieku przedstawiciel braci polskich, Szymon Budny w dziele „O urzędzie miecza używającym”, wydanym w Łasku w 1583 r.: *...iż nie godzi się wiernemu mieć poddanych, a daleko mniej niewolników, gdyż jest to rzecz pogańska panować nad swoim bratem, potu jego albo raczej krwi używać. Ano Pismo Święte jasnie świadczy, że Bóg z jednej krwi uczynił wszystkich rodzaj człowieczy, wedle czego wszyscy jesteśmy sobie równi. Bo jesteśmy wszyscy z jednej krwi, tedyśmy wszyscy sobie bracia. A jeśli bracia, to jakoż może brat nad bratem panować? Jako może jego potu używać?* Uchwał tego typu na synodach zapadało więcej.

W ręce ludu kościoły ewangelickie oddały też prawo wybierania proboszczów, których większość była pochodzenia ludowego. Życie wewnętrzkościołne oparto na zasadach demokratycznych, oddając kierowanie życiem zborowym w ręce rady parafialnej, składającej się z osób świeckich z udziałem proboszcza. Także synody ewangelickie od czasów reformacji składały się przynajmniej w 50% ze świeckich przedstawicieli kościoła, którzy mieli równy głos z duchownymi w podejmowaniu decyzji obowiązujących cały kościół.

Reformacja, kierując się zasadą dr Marcina Lutra — „Sola Scriptura”, dążyła do likwidacji dość jeszcze powszechnego analfabetyzmu, tworząc szeroką sieć szkół dostępnych dla wszystkich warstw społecznych. Uchwały synodów generalnych i prowincjonalnych zobowiązywały panów szlacheckich do opodatkowania się na utrzymanie szkół i nauczycieli. Utworzono też pierwsze szkoły dla dziewcząt. Szkolnictwo ewangelickie wyróżniało się w XVI wieku wysokim poziomem nauczania i tolerancją w stosunku do przekonań religijnych uczniów. Zrywano z metodą nauki pamięciowej, wprowadzając obserwacje i doświadczenie. Wprowadzono naukę języków obcych i starożytnych. Wprowadzono system stypendialny dla uczniów ubogich, stwarzając możliwości awansu społecznego. Najsłynniejsze szkoły ewangelickie były w Toruniu, Gdańsku, Wrocławiu, Pińczowie, Rakowie, Złotoryi i w Lesznie, gdzie składał w swoim czasie słynny uczyony czeski Jan Amos Komensky.

Rozwój oświaty przyczynił się także do rozwoju piśmiennictwa, a więc i drukarstwa. Znani drukarze krakowscy, Vietor, Winkler, Wierzbietà oraz jeleniogórscy i wrocławscy Scharfenbergowie, wydają druki reformatorów, ale nie tylko. Znane były drukarnie ewangelickie we Wrocławiu, Brzegu, Jeleniej Górze, Oleśnicy, Wschowie, Wilnie, Gdańsku, Brześciu. Ogółem było 15 drukarni ewangelickich w Małopolsce,

⁶ W. Krasieński, *O Czechach i Polsce w XIV, XV i XVI wieku.*

9 w Wielkopolsce i 7 na Litwie. Jak reformacja przyczyniła się do szybkiego rozwoju polskiego drukarstwa, może świadczyć fakt, że osiągnęło ono w XVI wieku 7.500 tytułów, co było ówczesnym rekordem europejskim.

Reformacji zawdzięcza też Polska pierwsze tłumaczenia i wydania Biblii. W 1551 r. nakładem Jana Seklucjana ukazały się cztery Ewangelie w przekładzie Stanisława Murzynowskiego, rok później wydano cały Nowy Testament, a w 1563 r. w Brześciu całość Biblii, zniszczonej później prawie całkowicie przez kontrreformację.

Wyszły postylle Reja, Dambrowskiego, Kraińskiego, Grzegorza z Żarnowca, Jana Seklucjana. Walenty z Brzozowa wydał psalterz dla braci czeskich, Piotr Artomiusz dla luteran, a senior Rybiński dla reformowanych.

Rozwijała się publicystyka, której wybitnymi przedstawicielami w obozie ewangelickim byli Andrzej Wolan, Andrzej Chrzastowski, Jakub Niemojowski, Sudrowski, Arnoldus, Makowski.

Dla potrzeb kościoła ewangelickiego tworzyli trzej wielcy kompozytorzy Odrodzenia — Wacław z Szamotuł, Cyprian z Sieradza i Mikołaj Gomółka, których pieśni utrzymały się w śpiewnikach ewangelików mazurskich aż do naszych czasów, przyczyniając się do utrzymania polskości tych ziem.

Zasługi dla polskości ziem utraconych miała również reformacja na Śląsku. Wiemy, że pierwszy pastor ewangelicki Wrocławia, dr Jan Hess, specjalnie dla Polaków mieszkających w mieście sprowadził księdza polskiego aż z Cieszyna, bowiem przekaz Biblii w języku narodowym stanowił zasadę reformacji. Drugi ewangelicki proboszcz Wrocławia, Ambroży Moiban, znał doskonale język polski, gdyż był absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zachowane kazania polskich pastorów z przełomu XVI/XVII wieku (np. Negiusa) przekazały nam przepiękną polszczyznę, godną rodaków Jana Kochanowskiego, mimo że byli od Rzeczypospolitej oddzieleni granicą.

Reformacja w Polsce położyła także podwaliny pod rozwój ruchu ekumenicznego i to nowoczesnie rozumianego.

Reformacja polska położyła podwaliny pod rozwój tego, co dzisiaj nazywamy ekumenią, opierając się na zasadach nowoczesnej tolerancji, nie żądając od swych partnerów wyrzeczenia się głoszonych zasad. Na synodach ustalono, że czynnikiem łączącym jednoczące się kościoły miał być stosunek do nauki Chrystusa w ujęciu ewangelicznym.

Mimo wielu przeszkód doprowadzono do połączenia na synodzie w Koźminku (1555) kościołów reformowanego i czeskokobraterskiego. Na synodzie w Sandomierzu (1570) dołączył do tej ugody kościół luterski.

W ten sposób po raz pierwszy w dziejach doszło do połączenia trzech wyznań we wspólnotę kościołów ze swobodą obrzędów. Uchwalona dnia 28 stycznia 1573 r. Konfederacja Warszawska, zamykająca pierwszy okres reformacji w Polsce, była ewenementem europejskim, gdyż jej sygnatariuszami byli posłowie zarówno protestancy, jak i katolicy, a nie została narzucona przez władcę, jak to się działo w wielu krajach Europy. Świadczyła ona o dużej dojrzałości szlachty, która nie chciała, by Polska była widownią wojen domowych.

Akt jej m. inn. postanawiał: *...A mianowicie to poprzysiąc: pokój popolity między rozerwanymi i różnymi ludźmi w wierze i w nabożeństwie zachowywać ... A iż w Rzeczypospolitej naszej jest dissidium niemałe in causa religionis, zapobiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi sedycja jaka szkodliwa nie wszczęła, którą po inszych królestwach jaśnie widzimy, obiecujemy to sobie spólnie, pro nobis et succesoribus nostris in perpetuum, sub vinculo iuramenti, fide, honore et consentiis nostris, iż którzy jestechny dissidentes de religione, pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w kościolech, krwie nie przelewać, ani się penować confiscatione bonorum, poczciwością, carceribus et exilio i zwierzchności żadnej ani urzędowi do takowego progresu żadnym sposobem nie pomagać...*

Akt konfederacji był zaiste aktem wyjątkowym w dziejach Polski i Europy. Jego realizacja spotykała się jednakże od początku z oporem hierarchii katolickiej. Dość powiedzieć, że ze strony duchowieństwa katolickiego zasiadającego w parlamencie, podpis pod aktem, do którego zobowiązywała uchwała sejmowa, złożył tylko biskup krakowski Franciszek Krasiński, zmuszony następnie do usprawiedliwiania się z tego powodu przed kapitułą⁷. Reszta duchownych, wobec aktywności nuncjusza Commendoniego, odmówiła złożenia podpisu, a tym samym wykonania uchwały sejmowej.

Przedw ustawie wystąpili z ostrymi atakami kardynał Stanisław Hozjusz i kaznodzieja Piotr Skarga⁸. Synod piotrkowski Kościoła rzymsko-katolickiego w 1577 r. obłożył klątwą Akt Konfederacji Warszawskiej i wszystkich, którzy go podpisali. I w tym czasie zakończy się etap wzrostu sił reformacyjnych w Polsce, a zacznie się etap kontrreformacji.

Wprawdzie Polska będzie nadal państwem bez stosów, ale i bez tolerancji. Przyjdzie do łamania istniejących ustaw sejmowych, rozpoczną się napady na kościoły i domy innowierców, zabroni się im dostępu do godności państwowych, a ich najbardziej radykalnych przedstawicieli wyrzuci się z kraju. Mimo to, przedstawiciele reformacji XVII wieku

⁷ Akta poselskie i korespondencja Franciszka Krasińskiego -- Bibl. Ord. Krasińskich 1872 s. 364.

⁸ Zob. P. Skarga, *Kazania przygodne*. Kraków 1610 s. 455.

tacy jak Jonasz Szlichtyng, Jan Crell, czy Samuel Przypkowski stworzą podstawy nowoczesnej tolerancji, postawią jej zagadnienie na płaszczyźnie ponadwyznaniowej, humanistycznej, stając się w ten sposób prekursorami filozofii Oświecenia. Ich teorie z uznaniem zostały przyjęte w Holandii i Wielkiej Brytanii, gdzie ukazywały się dzieła naszych uchodźców religijnych.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że reformacja poprzez szerokie upowszechnienie oświaty, drukarstwa, publicystyki, wydatnie przyczyniła się do rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego Rzeczypospolitej. Obaliła przeszkody utrudniające swobodny rozwój myśli religijnej, społecznej i politycznej, tworząc „złoty wiek” rozwoju literatury i sztuki. Rozpoczęła walkę o poprawę doli chłopów i mieszczan.

Kościół protestancki stał na gruncie szeroko pojętej tolerancji religijnej, do której bez wątpienia przyczyniła się demokratyzacja życia wewnątrzkościelnego oraz dążenia ekumeniczne tych kościołów.

Broniąc w końcu XVI i w XVII wieku swych pozycji przed bezprawnymi atakami, protestantyzm polski stworzył nowożytne pojęcie tolerancji ponadwyznaniowej i w sprawie naukowego ujęcia problemu wolności sumienia wyprzedził o cały wiek hasła filozofii Oświecenia.